

Październikowy gwiazdozbiór



Październik, fot. pixabay

[Redacted text block containing multiple lines of blacked-out content]

Z daleka ku mnie płyną

Chopina smutne tony

I duszą mą owłada

Żal nieskończony.

Chciałbym wyciągnąć ręce

i lecieć gdzieś w przestworza,

w wieczornych cichych mgławic

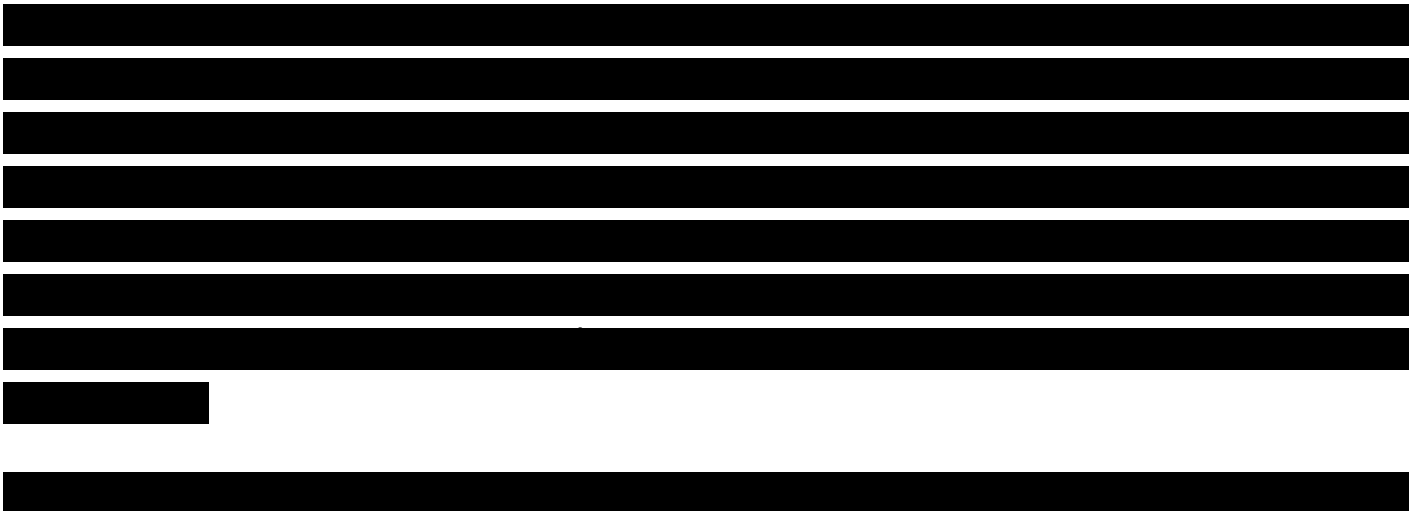
bezdenne morza.

Coś rwie mi serce z piersi,

od ziemi mię odtrąca – –

a gardło moje dławią

gorycz paląca...



Ptaki październikowe

schylają zmęczone głowy

*

jak w zadymionych zwierciadłach

stoją jesienne sady

anioły i papugi

obsiadły winogrody

*

jeszcze te trochę liści

jeszcze jagód dwie kiści

i okruszyny w koszyku

*

już po wiosennym krzyku

już po zielonych godach

śpi papierowa uroda

*

już wszyscy gwiazdni ptacy

zaświecili

już wszyscy letni bracia

ulecieli

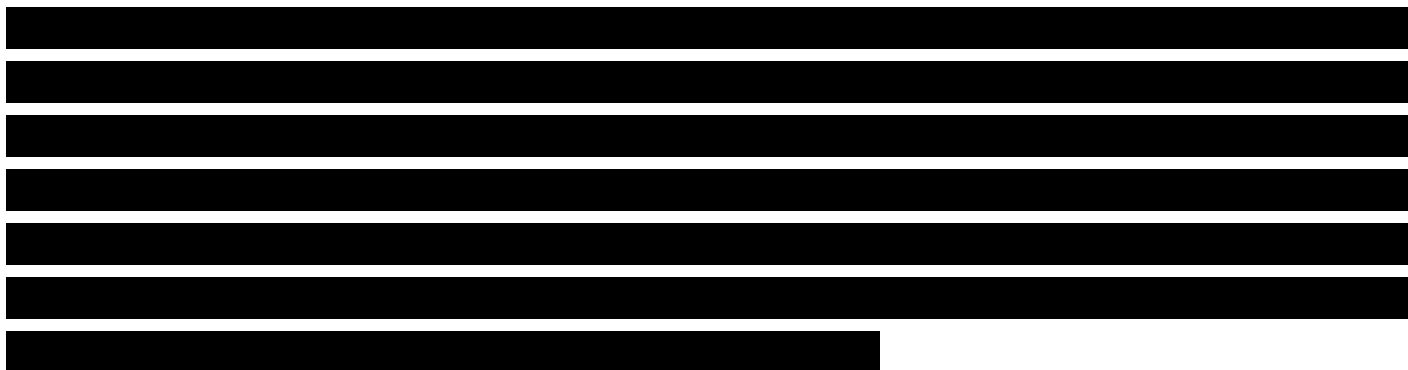
zasypia jeden za drugim

pod liściem przywiedniętym

i nikt już nie pamięta

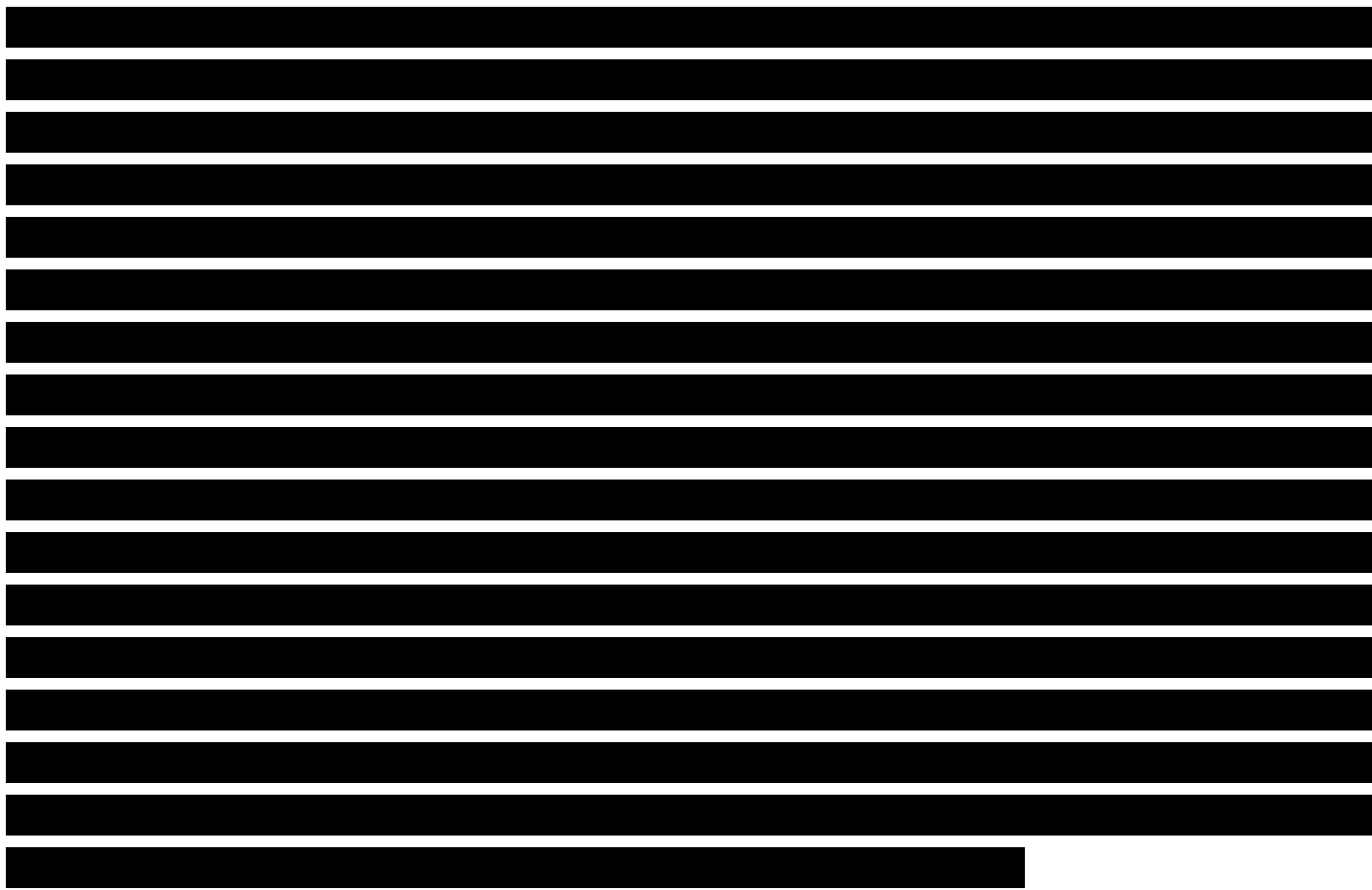
ja może jeden pamiętam

i może jeszcze kto drugi





Jan Matejko, Królowa Jadwiga, fot. Wikimedia Commons



[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

Wrzesień pełen wrzosów i... wojennych wspomnień